

Nr 5⁽²²⁴⁾

Maj 2026

ISSN 1898-0791
gazeta bezpłatna

GŁOS PROSZOWICKI
miesięcznik regionalny
www.glos24.pl

głos²⁴
PROSZOWICKI

GAZETA
BEZPŁATNA

PROSZOWICE • KOSZYCE • NOWE BRZESKO • KAZIMIERZA WIELKA • KOCMYRZÓW • IGOŁOMIA

SZCZUCINKA UTKNIE W SZCZUCINIE? Jest wspólny apel

Samorządy z Małopolski i województwa świętokrzyskiego podpisały list intencyjny w sprawie nowej linii kolejowej Kraków-Proszowice-Busko-Zdrój. To kolejny nacisk na budowę połączenia, które ma poprawić dostępność komunikacyjną północno-wschodniej Małopolski i części Świętokrzyskiego. Równolegle wraca pytanie o przyszłość historycznej „Szczucinki” i jej możliwe przedłużenie do Buska.

dokończenie na str. 2>>

LOMBARD GOLD
rush
ZAPRASZAMY
PN. - PT. 9.00-17.00
UL. 3 MAJA 37
PROSZOWICE
TEL: 797-418-000

**GOTÓWKA DLA KAŻDEGO
SKUP / SPRZEDAŻ
ZŁOTA I SREBRA
POŻYCZKI POD ZASTAW
PRZYJMUJEMY:**
-ZŁOTO, SREBRO
-ELEKTRONIKĘ TELEFONY LAPTOPY
-POJAZDY
-SPRZĘT RTV / AGD
-NARZĘDZIA OGRODNICZE
-ELEKTRONARZĘDZIA I INNE...
WWW.GOLDRUSH.COM.PL

FENIX
sprzedaż gazów technicznych

Ul. Styczna 11, Kraków
tel 12 357 53 41, 602 554 242
www.fenix-gazytechniczne.com

**MIESZANKI GAZOWE | DWUTLENEK WĘGLA
PODTLENEK AZOTU | SODASTREAM
ACETYLEN | ARGON | AZOT | TLEN | HEL
SODASTREAM -10% na wymianę nabojęw
ZAPRASZAMY: Pn.-Pt. 8⁰⁰-16⁰⁰**

DC SKLEP MOTORYZACYJNY
536 533 450 Damcar

**MIESZALNIA
LAKIERÓW**

Kazimierza Wielka, ul. Kolejowa 27 /naprzeciwko firmy Rolmet/

**ZAPRASZAMY
DO ŁADOWANIA!**

Nowoczesna stacja ładowania pojazdów elektrycznych dostępna dla firm kurierskich oraz flot.

NASZA LOKALIZACJA:
Wierzbno 27
32-104 Koniusza

ok. 20 km od Krakowa
ok. 30 km od Miechowa
ok. 60 km od Busko-Zdrój
ok. 17 km od Niepołomic

Szybkie ładowanie Atrakcyjne rabaty dla firm Dogodna lokalizacja

Dla stałych partnerów oferujemy atrakcyjne rabaty i indywidualne warunki współpracy.

LIVECO E-MOBILITY
elocity Operator systemu i aplikacji mobilnej
Józef Łukasik liveco@interia.pl
501 186 685 Liveco Sp. z o.o.

• NASIONA • NAWOZY •
• TORF • AGROWŁOKNINY •
• FOLIE OGRODNICZE
I KISZONKARSKIE

**Przedsiębiorstwo
Zaopatrzenia
Rolnictwa**
Artur Gołąb
Monika Pawłowska

32-100 Proszowice,
ul. Nowa 2
12 386 12 90
e-mail:
amagro@o2.pl

• ARTYKUŁY
DO PRODUKCJI ROLNEJ
• ŚRODKI DO OCHRONY
ROŚLIN

SKLEP RozMedic
MEDYCZNO-REHABILITACYJNY

- wózki inwalidzkie
- balkoniki
- rowerki
- ciśnieniomierze
- pieluchomajtki
- stomia
- ortozy
- kule, laski
- obuwie ortopedyczne
- materace p./odleżynowe

RATY 0%

**WYPOŻYCZALNIA
SPRZĘTU MEDYCZNEGO
APARATY SŁUCHOWE**

bernafon SIEMENS
BEZPŁATNE
BADANIA SŁUCHU

Proszowice, Ul. Kopernika 31 tel. 12 386 15 14
Ul. 3-ego Maja 63A tel. 533 733-483

**LARYNGOLOG OKULISTA
DLA DZIECI I DOROSŁYCH**

LARYNGOLOGIA
DR N. MED. JAN WOŚ | LEK. ANNA BEDNARZ

OKULISTYKA
DR N. MED. MAŁGORZATA WOŚ
DR N. MED. ANNA KWIECIŃSKA

specmed
możesz widzieć i słyszeć lepiej
www.specmedwos.pl

PROSZOWICE UL. KOPERNIKA 36 | 886 785 085

**BETONIARNIA
JAKUBOWICE**

Jakubowice 75
32-100 Proszowice

533 378 374

Szczucinka utknie w Szczucinie? Jest wspólny apel

» dokończenie ze str. 1

W północno-wschodniej Małopolsce wraca temat, który dla wielu mieszkańców brzmi jak obietnica naprawienia wieloletnich zaniedbań komunikacyjnych. Chodzi o „Szczucinkę”, czyli linię kolejową nr 115 z Tarnowa przez Żabno i Dąbrowę Tarnowską do Szczucina. Po latach przerwy pociągi mają wrócić na tę trasę, ale coraz głośniejszy słychać pytanie: czy kolej powinna zatrzymać się w Szczucinie, czy pojechać dalej — przez Wisłę, w stronę Buska-Zdroju, Kielce i województwa świętokrzyskiego?

To już nie tylko lokalny postulat pasjonatów kolei. O przedłużeniu linii apelują samorządowcy, a pomysł publicznie poparł także wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz podczas wizyty w Tarnowie. Problem w tym, że Ministerstwo Infrastruktury i PKP PLK na razie nie planują budowy połączenia Tarnów–Kielce przez Szczucin i Busko-Zdrój. Resort potwierdza odbudowę linii Tarnów–Szczucin, ale nie jej przedłużenie.

Równolegle rozwija się drugi ważny wątek: nowa linia Kraków–Proszowice–Kazimierza Wielka–Busko-Zdrój. To właśnie wokół tej koncepcji samorządowcy z Małopolski i województwa świętokrzyskiego zacieśniają współpracę. Po spotkaniu z 14 kwietnia w Kazimierzy Wielkiej powołano komitet sterujący, na którego czele stanął burmistrz Buska-Zdroju Jerzy Szydłowski. Kolejne rozmowy odbyły się 28 kwietnia w proszowickim starostwie. Ich następstwem było spotkanie w Busku-Zdroju i podpisanie listu intencyjnego.

List intencyjny w Busku-Zdroju

W czwartek 7 maja w Urzędzie Miasta i Gminy w Busku-Zdroju zorganizowano spotkanie w sprawie wspólnych działań na rzecz przygotowania nowej linii kolejowej Kraków–Proszowice–Busko-Zdrój. Dokument ma uporządkować współpracę samorządów i nadać dalszym rozmowom bardziej formalny kierunek.

W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele samorządów z Małopolski i województwa świętokrzyskiego. Obecni byli m.in. marszałek województwa małopolskiego Łukasz Smółka, wicemarszałek województwa małopolskiego Witold Kozłowski, dyrektor Biura Wojewody Małopolskiego Łukasz Krzysztofik, starosta proszowicki Wojciech Rządkowski, burmistrz Proszowic Grzegorz Cichy, burmistrz Kazimierzy Wielkiej Adam Bodzioch oraz burmistrz Buska-Zdroju Jerzy Szydłowski.

Wspólne wystąpienie przedstawicieli wielu gmin, powiatów i dwóch województw pokazuje, że projekt nie jest już wyłącznie lokalnym apelem. Samorządy próbują zbudować ponadregionalne porozumienie wokół nowego korytarza kolejowego, który miałby połączyć Kraków z Proszowicami, Kazimierzą Wielką i Buskiem-Zdrojem.

Od deklaracji do konkretnych analiz

Samorządy chcą, aby nowa linia była analizowana nie tylko jako połączenie Krakowa z Proszowicami, ale jako dłuższa trasa prowadząca do Buska-Zdroju. Dla Małopolski oznaczałoby to kolejową szansę dla powiatu proszowickiego, który od lat pozostaje poza siecią pasażerskich połączeń kolejowych. Dla województwa świętokrzyskiego — możliwość wzmocnienia dostępności Buska-Zdroju i stworzenia nowego połączenia z Krakowem.

W proces zaangażowane jest również Stowarzyszenie Metropolia Krakowska, które pełni rolę integratora działań po stronie małopolskiej i wspiera rozmowy między partnerami projektu. Sama deklaracja polityczna nie wystarczy. Aby inwestycja mogła przejść do kolejnych etapów, potrzebne będą analizy techniczne, ocena potencjału pasażerskiego, decyzje po stronie rządowej i wpisanie zadania do programów, które pozwolą szukać finansowania.

Podpisanie listu poprzedziły konsultacje lokalne. Na kwietniowym spotkaniu w proszowickim starostwie, w szerokim gronie z udziałem m.in. marszałka województwa małopolskiego Łukasza Smółki oraz starosty proszowickiego Wojciecha Rządowskiego, rozmawiano o możliwościach realizacji inwestycji





EDMAR Sp. J.
Pobiednik Wielki 122
32-125 Wawrzeńczyce
tel./fax 12 28 70 410
www.edmarspj.com

EDMAR Sp. J.
tel./fax 12 28 70 410
www.edmarspj.com

HURTOWNIA NAWOZÓW I WĘGLA

Zapraszamy do naszych magazynów:

Stręgorboryce tel. 12 287 40 11

Pobiednik Wielki tel. 12 287 30 03

Autoryzowany
dystybutor:



Stacja Paliw Stręgorboryce 100
tel. 12 287 45 20

Oferujemy również:

· usługi transportowe · materiały budowlane

i kolejnych krokach związanych z projektem. W Małopolsce jednym z największych beneficjentów nowej linii mogłyby być Proszowice. Dziś miasto nie ma połączenia kolejowego z Krakowem, a komunikacja ze stolicą województwa opiera się na transporcie drogowym.

Powiat Proszowicki podkreśla, że nowa kolej mogłaby wypełnić wieloletnią lukę komunikacyjną, ułatwić codzienne dojazdy do Krakowa i zwiększyć atrakcyjność inwestycyjną tej części województwa. Samorządowcy wskazują również na możliwość wykorzystania trasy nie tylko w ruchu pasażerskim, ale też w szerszym układzie transportowym.

Busko chce kolejowego „okna na świat”

Z perspektywy Buska-Zdroju i Kazimierzy Wielkiej sprawa ma ogromne znaczenie. Planowana trasa Kraków–Busko-Zdrój miałaby liczyć około 73 km i przebiegać przez Zastów, Kocmyrzów, Proszowice, Kazimierz Wielką oraz Wiślicę. Dla świętokrzyskich samorządów byłby to nie tylko dojazd do Krakowa, ale też nowy korytarz transportowy, który mógłby wzmocnić uzdrowiska, rynek pracy, turystykę i dostęp młodych mieszkańców do krakowskich uczelni.

Burmistrz Buska-Zdroju zwraca uwagę, że przedsięwzięcie wymaga akceptacji na poziomie ministerialnym i wpisania do planów krajowych. Bez tego nawet najlepiej przygotowana samorządowa deklaracja pozostanie tylko politycznym i organizacyjnym naciskiem. Wicewojewoda świętokrzyski Michał Skotnicki nazywał projekt szansą na drugi korytarz z Kielce do Krakowa i dalej „na cały świat”.

Wcześniejsze rozmowy w Kazimierzy Wielkiej i obecne spotkanie w Busku-Zdroju wpisują się w ten sam cel: przekonać instytucje państwowe, że trasa Kraków–Proszowice–Kazimierza Wielka–Busko-Zdrój powinna być traktowana jako projekt ponadlokalny, a nie tylko jako inicjatywa kilku samorządów. To ważne również w kontekście „Szczucinki”, bo oba wątki dotyczą tego samego problemu: lepszego dostępu do kolei w północno-wschodniej Małopolsce i sąsiedniej części województwa świętokrzyskiego.

Co już się dzieje na „Szczucince”?

Pewniejszy jest dziś pierwszy etap: odtwarzanie linii Tarnów–Szczucin. PKP PLK potwierdziły przygotowania do inwestycji, której koszt szacowany jest na około 500 mln zł. Prace mają być podzielone na etapy. Najpierw modernizowany ma być odcinek Tarnów–Żabno, a później odbudowany fragment Żabno–Szczucin. Według wcześniejszych zapowiedzi pociągi mogłyby wrócić na całą trasę w 2029 roku.

Na razie trwają prace przygotowawcze: oczyszczanie torowiska, wycinka, inwentaryzacja i ocena stanu infrastruktury. Dopiero po tych działaniach PKP PLK mają przedstawić pełny zakres koniecznych prac

i harmonogram. Ważnym tematem będą też przejazdy kolejowo-drogowe. Na 48-kilometrowej trasie jest ich ponad 100, a kolejarze zapowiadają, że ich liczba musi zostać ograniczona.

Według zapowiedzi modernizacja ma pozwolić na kursowanie pociągów z prędkością do 120 km/h. Pierwszy etap, obejmujący odcinek Tarnów–Żabno, szacowano na 200–250 mln zł, a cały projekt do Szczucina na około pół miliarda złotych. Wciąż otwarte pozostaje pytanie o pełne finansowanie inwestycji.

Największa obawa samorządów, które lobbują na rzecz przedłużenia „Szczucinki”, jest prosta: że skończy się na dobrych deklaracjach, a kolej do Buska-Zdroju nie wyjdzie poza etap koncepcji. PKP PLK, odpowiadając na pytania branżowych mediów, wskazuje, że w ramach wstępnego studium wykonalności analizowano m.in. budowę nowej linii Zastów–Proszowice–Kazimierza Wielka, ale do dalszych analiz zarekomendowano jedynie odcinek Zastów–Proszowice. Jako powód podano bardzo mały potencjał ruchotwórczy dla dalszego fragmentu. Odcinek Kazimierza Wielka–Busko-Zdrój nie był objęty tym studium.

To dla samorządów problem zasadniczy. Ich zdaniem sens inwestycji zmienia się dopiero wtedy, gdy linia nie kończy się „ślepo”, lecz ma charakter przelotowy. Połączenie do Buska-Zdroju mogłoby stworzyć nowy układ komunikacyjny między Małopolską i Świętokrzyskiem, a w szerszej perspektywie także alternatywę dla przecięzionych tras przez Kraków.

Na razie odtworzenie linii do Szczucina jest w planach, ale bez dalszego odcinka do Buska-Zdroju. Część samorządowców i komentatorów pyta, czy pełny potencjał tej inwestycji nie zostanie wtedy zaprzepaszczone. Wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz mówił ostatnio w Tarnowie że „od dobrego pomysłu do planu jest jeszcze droga”, ale jednocześnie deklarował, że jest orędownikiem przedłużenia linii do Buska. Zaznaczał jednak, że decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapadła.

Samorządy chcą więcej. Decyzji wciąż brak

Samorządowcy z obu województw próbują dziś wykorzystać moment, w którym państwo wraca do polityki odbudowy i budowy połączeń kolejowych. Z ich perspektywy zarówno „Szczucinka”, jak i nowa linia Kraków–Proszowice–Busko-Zdrój mogą być odpowiedzią na wykluczenie komunikacyjne, rozwój uzdrowisk, dojazdy do pracy i uczelni oraz potrzebę tworzenia nowych tras międzyregionalnych.

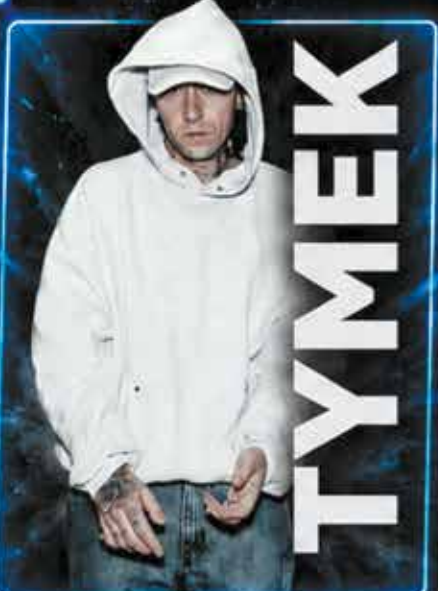
Na przeszkodzie stoją jednak pieniądze, decyzje ministerialne, studia wykonalności i konkurencja różnych koncepcji. Pewne jest dziś przywrócenie linii do Szczucina, choć szczegółowy zakres prac nadal zależy od inwentaryzacji i finansowania. Przedłużenie do Buska-Zdroju pozostaje postulatem. Nowa linia przez Proszowice także jest na etapie koncepcji, a PKP PLK analizują obecnie przede wszystkim krótszy wariant do Proszowic.

Pytanie brzmi więc nie tylko, czy „Szczucinka” wróci, bo ten kierunek został już wskazany. Kluczowe jest to, czy wróci jako lokalna linia kończąca się w Szczucinie, czy jako część większej kolejowej układanki między Małopolską a Świętokrzyskiem. Ta historyczna trasa jest regionowi potrzebna. Teraz wszystko zależy od tego, czy samorządowy nacisk przełoży się na decyzje, dokumenty i pieniądze.

Marzena Gitler, fot: Mateusz Łysik / Głos24

DNI PROSZOWIC 2026

20-21 CZERWCA • AMFITEATR W PROSZOWICACH



TYMEK

20 CZERWCA

WYSTĘPY ARTYSTYCZNE DZIECI

KONCERT **OLIWIA BARAN Z ZESPOŁEM**

KONCERT **TYMEK**

KONCERT **EWELINA LISOWSKA**

DYSKOTEKA **DJ BOSKI**



EWELINA LISOWSKA

21 CZERWCA

WYSTĘPY ARTYSTYCZNE DZIECI

KONCERT **VIPER TOUCH**

KONCERT **K.A.S.A**

KONCERT **KORDIAN**



KORDIAN



K.A.S.A

ORGANIZATORZY




BO Małopolska. Mieszkańcy wybiorą, na co pójdzie 16 mln zł

Od 15 maja mieszkańcy regionu mogą głosować w 9. edycji Budżetu Obywatelskiego Województwa Małopolskiego. Do wyboru jest 155 projektów, a zwycięskie zadania zostaną zrealizowane w 2027 roku.

W piątek 15 maja ruszyło głosowanie w 9. edycji Budżetu Obywatelskiego Województwa Małopolskiego. Do wyboru jest 155 projektów, a na zwycięskie zadania Zarząd Województwa Małopolskiego przeznaczył 16 mln zł. Głosowanie potrwa do 15 czerwca. Udział może wziąć każdy mieszkaniec Małopolski, który ukończył 16 lat.

Budżet obywatelski to sposób, w którym mieszkańcy decydują, na co zostanie przeznaczona część pieniędzy województwa. Nie jest to więc zwykła ankieta. Projekty, które zdobędą

odpowiednie poparcie, trafiają do realizacji. Mogą dotyczyć m.in. sportu, kultury, edukacji, zdrowia, bezpieczeństwa, turystyki, ekologii, transportu zbiorowego czy dróg publicznych.

W poprzednich edycjach BO Małopolska mieszkańcy wybierali zarówno zadania lokalne, jak i ogólnowojewódzkie. W 8. edycji, której zwycięskie projekty mają być realizowane w 2026 roku, wybrano 43 zadania: 32 regionalne i 11 ogólnowojewódzkich. Wśród przykładów znalazły się m.in. zajęcia pływania, piłki nożnej i siatkówki, spektakle teatralne, koncerty, warsztaty muzyczne, nauka gry w brydża, doposażenie Strażackiej Orkiestry Dętej Filipowice oraz zadanie związane z popularyzacją kultury i tradycji Lachów Sądeckich.

Rok wcześniej, w 7. edycji, do realizacji trafiło 91 zadań, w tym 11 ogólnowojewódzkich. Listę zwycięskich projektów zdominował sport, ale

znalazły się też zadania edukacyjne, kulturalne i prozdrowotne. To pokazuje, że BO nie służy wyłącznie dużym inwestycjom. Często finansuje działania bardzo praktyczne: zajęcia, wydarzenia, doposażenie instytucji, sprzęt, warsztaty albo inicjatywy dla konkretnych grup mieszkańców.

Każdy uprawniony mieszkaniec może oddać maksymalnie dwa głosy: jeden na zadanie ogólnowojewódzkie i jeden na zadanie regionalne. Na projekt

WYPOŻYCZALNIA

ROWERÓW ELEKTRYCZNYCH

Proszowice ul. 3 Maja 5



Tu zaczyna się przygoda z rowerem



668 413 827

SPRZEDAŻ • SERWIS • GWARANCJA

ROWERÓW TRADYCYJNYCH



BILSPORT

PRZYGOTUJ ROWER NA NOWY SEZON

ogólnowojewódzki może zagłosować każdy mieszkaniec Małopolski. Przy zadaniach regionalnych trzeba wybrać projekt z tego regionu, w którym się mieszka.

Małopolska w BO podzielona jest na cztery regiony: Małopolska Południowa, Tarnowski, Małopolska Zachodnia oraz Krakowski Obszar Metropolitalny. Oddanie głosu na projekt regionalny z innego regionu może oznaczać, że taki głos będzie nieważny. Nie trzeba jednak wykorzystywać obu głosów. Jeśli mieszkaniec odda tylko jeden głos — na zadanie regionalne albo ogólnowojewódzkie — również będzie on ważny, o ile został oddany prawidłowo.

Jak zagłosować?

Najprościej zagłosować przez internet, na stronie bo.malopolska.pl. Tam dostępna jest pełna lista projektów, ich opisy oraz kody

zadań, które należy wskazać podczas głosowania. Można też skorzystać z papierowej karty do głosowania: wrzucić ją do urny albo wysłać pocztą do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego z dopiskiem „Budżet Obywatelski”.

Papierowe głosy można wrzucać do urn w filiach lokalnych Urzędu Marszałkowskiego. Jedną z nich znajduje się w Urzędzie Gminy i Miasta Proszowice na ul. 3 Maja 72.

W przypadku głosowania pocztą trzeba pamiętać, że liczy się data wpływu karty do urzędu, a nie data stempla pocztowego. Wyniki 9. edycji BO Małopolska mają być znane jesienią. Lista zwycięskich zadań zostanie przyjęta do 6 października, a realizacja projektów będzie możliwa od początku 2027 roku.

Marzena Gitler,

fot: Budżet Obywatelski Małopolska



Małopolskie inwestycje w ochronę zdrowia - przyspieszają

Na modernizację i nowoczesny sprzęt, który będzie służył pacjentom w regionie przeznaczane są setki milionów złotych z Funduszy Europejskich, KPO i budżetu województwa. - Tworzymy nową jakość opieki nad pacjentami w całej Małopolsce. Modernizujemy szpitale, kupujemy nowoczesne wyposażenie i sprzęt, prowadzimy liczne programy profilaktyczne. Budujemy dziś fundamenty bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców na długie lata – mówi Łukasz Smółka, Marszałek Województwa Małopolskiego.

Poradnia Marzeń, nowy projekt Małopolskiego Szpitala Ortopedyczno-Rehabilitacyjnego im. prof. Bogusława Frańczuka, to dla lecznicy prawdziwy skok rozwojowy i nowa jakość opieki nad pacjentami ze schorzeniami narządu ruchu. W miejscu, gdzie obecnie znajdują się stare budynki gospodarcze powstanie dwupiętrowy budynek – a w nim aż 24 poradnie specjalistyczne, chirurgia jednego dnia i nowoczesne wyposażenie, umożliwiające kompleksową diagnostykę i leczenie w jednym miejscu. Inwestycja, warta ponad 33 miliony złotych, to krótsza droga do sprawności i większy komfort leczenia dla tysięcy mieszkańców regionu.

– Umowę podpisaliśmy zaledwie kilka dni temu. Ta rozbudowa to kolejna inwestycja, która pokazuje, że w Małopolsce to co obiecano jest realizowane. Chcemy, by nasz region był najlepszym miejscem do życia w Polsce, dlatego na pierwszym miejscu stawiamy zdrowie i bezpieczeństwo mieszkańców i konsekwentnie w nie inwestujemy – mówi Łukasz Smółka, Marszałek Województwa Małopolskiego.

Leczenie na miarę XXI wieku

Nowe przedsięwzięcie w krakowskim szpitalu na Modrzewiowej jest częścią szerokiego pakietu zdrowotnego, realizowanego w całym regionie. Dzięki wsparciu z Funduszy Europejskich, KPO i budżetu województwa w dziesiątkach szpitali wojewódzkich i powiatowych trwają projekty związane z rozbudową, doposażeniem, zwiększaniem zakresu oraz dostępności świadczonych usług. Na ich realizację pozyskano ponad 500 mln zł ze środków europejskich na lata 2025-2027. Wielomilionowe kwoty przeznaczono na ten cel także z budżetu województwa: tylko w tym i ubiegłym roku do podmiotów leczniczych z tej puli trafi łącznie ponad 220 mln zł.

Jak ten potężny zastrzyk finansowy zmienia opiekę zdrowotną w Małopolsce? Przykłady widać na każdym kroku. W Szpitalu Specjalistycznym im. J. Dietla w Krakowie modernizację przechodzi Oddział Neurologii, powstaje też nowa apteka i przychodnia szpitalna. Szpital Spe-



cialistyczny Chorób Płuc „Odrodzenie” im. Klary Jelskiej w Zakopanem realizuje projekt przebudowy głównego skrzydła budynku szpitala - placówka zyska nowoczesne wyposażenie pod kątem diagnostyki i leczenia onkologicznego. W Małopolskim Szpitalu Rehabilitacyjnym w Krzeszowicach zostaną zrealizowane zakupy sprzętowe dla poprawy opieki kardiologicznej i przebudowa zabytkowego budynku szpitalnego „Zofia”. Wielką modernizację przechodzi Instytut Onkologii w Krakowie, gdzie powstanie nowoczesna przychodnia i wyspecjalizowane unity narządowe wyspecjalizowane w leczeniu najczęściej występujących nowotworów. Na mapie inwestycji związanych z rozbudową, modernizacją i doposażeniem, a także rozwojem usług znajdują się wojewódzkie i powiatowe podmioty lecznicze z każdego zakątka regionu.

- Inwestycje w zdrowie Małopolan są dla nas kluczowe, dlatego założyliśmy sobie cel, by w każdym szpitalu wojewódzkim były realizowane projekty rozwojowe. Priorytetowo traktujemy te najbardziej wyczekiwane z uwagi na potrzeby pacjentów. Wspieramy też rozwój placówek powiatowych. Wszystko po to,

by zapewnić pacjentom jak najlepsze warunki leczenia, a kadrze medycznej nowoczesne warunki pracy. Wzmacniając potencjał szpitali, dajemy mieszkańcom konkretne korzyści: krótszy czas oczekiwania na zabiegi, możliwość korzystania z leczenia możliwie najbliżej miejsca zamieszkania, komfort i bezpieczeństwo w procesie powrotu do zdrowia – podkreśla Łukasz Smółka.

Wielkie inwestycje zdrowotne

Największe inwestycje, których zakończenie planowane jest jeszcze w tym roku, są realizowane w Krakowie, Tarnowie i Nowym Sączu.

W Szpitalu Specjalistycznym im. Ludwika Rydygiera, w ramach modernizacji diagnostyki, leczenia skojarzonego, farmakoterapii i opieki onkologicznej powstaje jedna z najnowocześniejszych aptek szpitalnych w Polsce. Apteka Unit Dose będzie posiadać automatyczny system przechowywania, pakowania i dystrybucji indywidualnych dawek leków - co kompleksowo zabezpieczy proces terapii pacjentów onkologicznych. To najdroższa inwestycja tego typu w regionie.

Szpital Wojewódzki im. św. Łukasza w Tarnowie już niebawem zyska nowoczesny Centralny Blok Operacyjny wraz z zapleczem. Powstaną trzy sale operacyjne onkologiczne, dwie sale chirurgii ogólnej, dwie sale diagnostyczno-zabiegowe, Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii oraz Centralna Sterylizatornia i Oddział Neurologii z Pododdziałem Udarowym. Doposażone zostaną także pracownie diagnostyczne. Całość umożliwi specjalistom wykonywanie skomplikowanych zabiegów i zwiększenie liczby obsługiwanych pacjentów – a wszystko to w komfortowych warunkach i ze wsparciem zaawansowanych technologii robotycznych.





Z kolei w Nowym Sączu, w Szpitalu Specjalistycznym im. J. Śniadeckiego jeszcze w tym roku powstanie nowoczesny Pawilon Laboratoryjno – Apteczny. W trzykondygnacyjnym budynku będą mieścić się pomieszczenia dla Medycznego Laboratorium Diagnostycznego z Pracownią Cytostatyków, apteką, Pracownią Żywienia Pozajelitowego oraz nowym punktem pobrań. Dla pacjentów to m.in. szybsza diagnostyka, większy komfort i sprawniejsze leczenie onkologiczne.

- Tworzymy nową jakość opieki nad pacjentami w całej Małopolsce. Modernizujemy szpitale, kupujemy nowoczesny sprzęt, prowadzimy liczne programy profilaktyczne. Budujemy dziś fundamenty bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców na długie lata - podkreśla Łukasz Smółka.

Na ratunek psychiatrii

Wielomilionowe inwestycje w ochronie zdrowia obejmują wszystkie obszary o największych potrzebach. Obok onkologii, neurologii czy rehabilitacji to także psychiatria i ochrona zdrowia psychicznego – zwłaszcza młodych pacjentów. Na wzmocnienie tego obszaru Małopolska przeznacza rekordowe środki.

Jedną z największych modernizacji w swojej historii przechodzi Szpital Kliniczny im. dr. Józefa Babińskiego w Krakowie. Placówka, która od ponad stu lat leczy osoby w kryzysie psychicznym, realizuje dziś ogromny program inwestycyjny. Składają się na niego m.in. unowocześnienie oddziałów, przebudowa dróg, rewitalizacja zabytkowego kompleksu oraz nowe inwestycje dla dzieci i młodzieży. W ramach tych ostatnich, przebudowany zostanie m.in. budynek 5A, w którym powstanie nowoczesny stacjonarny oddział psychiatryczny dla najmłodszych pacjentów. Z kolei w budynku 3B planowane jest uruchomienie poradni zdrowia psychicznego oraz oddziału dziennego dla dzieci i młodzieży. Projekt zakłada stworzenie warunków leczenia odpowiadających współczesnym standardom – trzyosobowych sal z własnymi łazienkami, jednoosobowych sal obserwacyjnych, pomieszczeń do terapii oraz przestrzeni rekreacyjnych dla pacjentów. Powstaną także gabinety lekarskie, psychologiczne i terapeutyczne wraz z zapleczem socjalnym dla personelu.

Misję opieki zdrowotnej skierowanej do młodszych pacjentów już niedługo będzie pełnił także Ośrodek Zdrowia Psychicznego, który powstanie w Szpitalu Wojewódzkim im. św. Łukasza w Tarnowie. Realizacja tej inwestycji da pacjentom szybszy dostęp do bezpłatnej, kompleksowej opieki, pomoc bez skierowania oraz wsparcie środowiskowe i dziennego pobytu.

Strategiczna inwestycja województwa w obszarze zdrowia psychicznego powstanie w Szpitalu Dziecięcym im. św. Ludwika w Krakowie. Małopolskie Centrum Psychiatrii i Leczenia Uzależnień od Nowych Technologii Cyfrowych to odpowiedź na dramatyczny kryzys w psychiatrii

dziecięcej oraz rosnącą falę uzależnień behawioralnych. Inwestycja ma na celu walkę z uzależnieniem od telefonów komórkowych i internetu.

Edukacja i profilaktyka

Uzupełnieniem wzmocnień opieki psychiatrycznej związanych z rozbudową i wyposażeniem placówek są rozwijane działania o charakterze edukacyjnym. To m.in. webinary, spotkania i konferencje z udziałem specjalistów, podczas których dorośli – rodzice, opiekunowie i nauczyciele mogą dowiedzieć się, jak rozpoznawać sygnały ostrzegawcze i na nie reagować oraz zdobyć podstawową wiedzę o profilaktyce i leczeniu chorób psychicznych, w tym depresji i uzależnień, także tych cyfrowych.

- Kilka tygodni temu po raz pierwszy odbyła się konferencja wojewódzka „Smart Off”. Zaprosiliśmy na nią nauczycieli i pedagogów, bo to oni jako pierwsi toczą walkę na cyfrowym froncie, stykają się z ofiarami mediów społecznościowych, uzależnienia od smartfonów oraz rewolucji technologicznej. Potrzebny jest system reagowania oparty na współpracy szkoły, specjalistów i ochrony zdrowia. Chcemy, aby pomoc była szybsza, skuteczniejsza i dostępna wtedy, gdy jest naprawdę potrzebna, a aby tak się stało potrzebny jest spójny system

reagowania. Konferencja „Smart OFF” to element budowania takiego systemu w Małopolsce – wyjaśnia marszałek Łukasz Smółka.

Samorząd województwa realizuje także wieloletnie programy ukierunkowane na zapobieganie i wykrywanie innych problemów zdrowotnych Małopolan, związanych m.in. z chorobami krążenia, chorobami nowotworowymi oraz zakaźnymi. Do nich zalicza się program bezpłatnych szczepień ochronnych przeciwko krztuścowi oraz meningokokom. Tylko w tym roku w regionie zostaną zrealizowane szczepienia o wartości ponad miliona złotych.

- Inwestując w programy szczepień, realnie chronimy życie i ograniczamy ryzyko groźnych powikłań chorób zakaźnych, szczególnie wśród dzieci i osób najbardziej narażonych. To odpowiedzialna polityka zdrowotna, która przynosi wymierne efekty – zaznacza Łukasz Smółka.

Cyfrowe bezpieczeństwo

Wzmocnienia sektora ochrony zdrowia obejmują także bezpieczeństwo cyfrowe – bo w dobie cyfryzacji każda przerwa w działaniu systemów szpitalnych może mieć poważne konsekwencje nie tylko dla pacjentów, ale i dla całego funkcjonowania placówek ochrony zdrowia. Małopolska już wkrótce zrealizuje przełomowy projekt: powstanie Małopolskie Centrum Cyberbezpieczeństwa – tarcza cybernetyczna obejmująca 14 szpitali, która będzie chronić sieci, systemy i dane medyczne przed coraz częstszymi atakami hakerskimi. Jednostka będzie na bieżąco monitorować środowiska IT szpitali, analizować incydenty i wspierać placówki w usuwaniu skutków cyberzagrożeń. Projekt obejmuje zakup nowoczesnej infrastruktury serwerowej, wdrożenie oprogramowania i licencji, opracowanie ram zarządzania ryzykiem, zatrudnienie specjalistów oraz prowadzenie szkoleń i działań edukacyjnych dla personelu medycznego. Centrum będzie działać nieprzerwanie, zapewniając stałe wsparcie oraz zwiększając odporność operacyjną szpitali.

- Każda z tych inwestycji ma jeden cel – zapewnić mieszkańcom poczucie bezpieczeństwa. Chcemy, by małopolskie szpitale działały niezawodnie, nasi mieszkańcy mieli dostęp do usług medycznych i opieki na jak najwyższym poziomie, a personel medyczny jak najlepsze warunki pracy i rozwoju. Realizujemy największe w historii województwa przedsięwzięcia nakierowane na nową jakość opieki nad pacjentem w całej Małopolsce. Stawiamy na projekty, które budują silny i stabilny region i we wszystkich działaniach na pierwszym miejscu stawiamy człowieka – podkreśla marszałek Łukasz Smółka.





Z Kocmyrzowa do Orlando. Jak Cheerleaders Unique odnalazły się w światowym cheerleadingu

Jeszcze kilkanaście lat temu cheerleading w Polsce kojarzył się głównie z oprawą meczów sportowych. Dziś to pełnoprawna dyscyplina wymagająca precyzji ruchu, przygotowania motorycznego i wielomiesięcznej pracy nad choreografią. Najlepiej widać to podczas mistrzostw świata ICU Worlds w Orlando — imprezy, która dla środowiska cheerleadingowego ma znaczenie porównywalne z mistrzostwami świata w bardziej rozpoznawalnych sportach.

Wśród reprezentantek Polski podczas tegorocznej edycji znalazły się zawodniczki Cheerleaders Unique z Kocmyrzowa-Luborzyca. Klub z małopolskiej gminy od kilku sezonów regularnie pojawia się na najważniejszych krajowych zawodach, a start w Orlando był kolejnym potwierdzeniem, że polskie zespoły coraz pewniej odnajdują się na międzynarodowej scenie.

Zespół wystąpił w kilku konkurencjach performance cheer. Formacja Senior Jazz zajęła 9. miejsce na świecie, duet pom — Wiktoria

Doniec i Zuzanna Świątek — również zakochały rywalizację na 9. pozycji, a formacja Senior Pom uplasowała się w pierwszej dziesiątce mistrzostw. W realiach światowego cheerleadingu to wyniki zauważalne, szczególnie że konkurencja obejmuje zespoły z państw, gdzie dyscyplina rozwija się profesjonalnie od dekad.

ICU Worlds to nie tylko widowiskowe układy i efektowne podnoszenia. Sędziowie oceniają m.in. synchronizację, poziom trudności elementów technicznych, przejścia choreograficzne czy precyzję wykonania. Na najwyższym poziomie o końcowym miejscu często decydują drobne różnice punktowe. Dlatego regularna obecność polskich zespołów w finałach i czołowej dziesiątce pokazuje, jak szybko rozwija się ta dyscyplina w kraju.

W Orlando Polska była reprezentowana przez kilkanaście klubów i akademii. Oprócz Cheerleaders Unique wystąpiły m.in. zespoły Cortiva Fragolin Cheerleaders z Krosna, BDS Cheer One z Legionowa, Sparta Cheerleaders Academy z Krakowa, Stellar Cheer z Warszawy czy Shiva Dance Academy. Część polskich ekip wróciła z medalami mistrzostw świata

i Pucharu Świata, co media określały jako jeden z najlepszych występów reprezentacji Polski w historii ICU Worlds.

Na tym tle wyniki zawodniczek z Kocmyrzowa-Luborzyca pokazują coś jeszcze: światowy poziom można budować również poza największymi ośrodkami sportowymi. Klub z niewielkiej gminy pod Krakowem rywalizował na tej samej macie co zespoły ze Stanów Zjednoczonych, Japonii czy Finlandii — krajów uznawanych za liderów światowego cheerleadingu.

Co istotne, rozwój takich klubów jak Cheerleaders Unique zmienia także sposób postrzegania samej dyscypliny w Polsce. Coraz częściej mówi się o cheerleadingu nie jako o dodatku do sportu, lecz jako o samodzielnej konkurencji łączącej elementy akrobatyki, tańca, gimnastyki i pracy zespołowej. Wyniki osiągane przez polskie drużyny w Orlando pokazują, że ten proces wyraźnie przyspiesza.

PK, foto: UG Kocmyrzów-Luborzyca



Notatki z radiowozu

■ Potrącenie pieszego na przejściu dla pieszych

85-letni mieszkaniec gminy Proszowice przechodząc przez przejście dla pieszych na ulicy 3 Maja w Proszowicach został potrącony przez kierującego BMW. Pieszy na szczęście nie odniósł poważniejszych obrażeń. Kierujący i pieszy byli trzeźwi.

We wtorek 5 maja po godzinie 19:00 oficer dyżurny proszowickiej komendy otrzymał zgłoszenie o potrąceniu pieszego. Do zdarzenia doszło na przejściu dla pieszych przy ulicy 3 Maja w Proszowicach. Jak ustalono na miejscu zdarzenia, 24-letni kierujący BMW nie ustąpił pierwszeństwa 85-letniemu pieszemu znajdującemu się bezpośrednio na tym przejściu doprowadzając do jego potrącenia.

W wyniku zdarzenia pieszy nie odniósł poważnych obrażeń. Policyjne badanie trzeźwości

wykazało, że zarówno 24-letni kierujący, jak i 84-letni pieszy byli trzeźwi. Dla kierującego BMW zdarzenie zakończyło się wysokim mandatem i punktami karnymi.

— Relacje kierowcy – pieszy mają bardzo szczególną rolę. Wzajemne poszanowanie praw, respektowanie obowiązków mają wpływ na bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Niestety ale to piesi ponoszą największe skutki, w konfrontacji z autem nie mają żadnych szans. Kierowcy i piesi muszą pamiętać o zachowaniu ostrożności, zwłaszcza, kiedy zbliżają się do przejścia dla pieszych. Ta szczególna ostrożność polega na obserwowaniu przejścia, zarówno przez kierowcę, aby mógł odpowiednio bezpiecznie zareagować ale także przez pieszego, aby wejście na pasy nie stanowiło wtargnięcia na jezdnię i nie spowodowało zagrożenia bezpieczeństwa. — informuje policja z Proszowic.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami art. 26 ust 1 ustawy prawa o ruchu drogowym kierujący ma obowiązek zachować szczególną ostrożność, zmniejszyć prędkość i ustąpić pierwszeństwa pieszem znajdującemu się na tym przejściu albo na nie wchodzącym. Za nie zastosowanie się do tego przepisu

grozi mandat karny w wysokości 1500 złotych oraz 15 punktów karny, a w warunkach tzw. recydywy 3000 złotych.

■ Wielki pożar w Proszowicach

To był jeden z największych pożarów traw w ostatnim czasie w Małopolsce. W środę 6 maja, o godzinie 11:32 strażacy zostali wezwani do pożaru w rejonie obwodnicy Proszowic. Ogień szybko rozprzestrzenił się po suchych trawach i nieużytkach, obejmując około 18 hektarów terenu. W pewnym momencie zagrożone były cztery budynki mieszkalne.

Na miejsce skierowano duże siły: około 100 strażaków oraz 23 pojazdy pożarnicze. Pożar udało się opanować o godzinie 12:48. W zdarzeniu nikt nie został ranny, ale przez czas prowadzonych działań obwodnica Proszowic pozostawała zamknięta.

W akcji uczestniczyli także strażacy z OSP Biórków Wielki. Ich Sekcja Poszukiwawczo-Rozpoznawcza została skierowana na miejsce, aby prowadzić rozpoznanie z powietrza. Jak opisali druhowie, drony pomagały w monitorowaniu kierunków rozwoju pożaru, wspierały Kierującego Działaniami Ratowniczymi i pozwalały sprawdzać pogorzelisko już po opanowaniu głównej fazy akcji.

Strażacy przypomnieli, że to szczególnie ważne przy tak dużym i dynamicznym pożarze. Z poziomu ziemi strażacy widzą tylko fragment terenu, często ograniczony przez dym, ukształtowanie pola albo zabudowania. Dron pozwala szybko ocenić, gdzie ogień przesuwa się najszybciej, gdzie mogą pojawić się nowe zarzewia i które miejsca trzeba dodatkowo zabezpieczyć.

Strażacy z OSP Biórków Wielki podkreślili, że przy tak rozległych działaniach drony „pokazują swoją ogromną wartość”. W praktyce oznacza to nie tylko lepszy obraz sytuacji, ale też większe bezpieczeństwo ratowników pracujących w trudnym terenie. Po zakończeniu głównej fazy akcji sprzęt pomagał również w kontroli pogorzeliska i wychwytywaniu miejsc, w których ogień mógł ponownie się pojawić.

Jeszcze przed pożarem w rejonie obwodnicy Proszowic temat zagrożenia pożarowego był omawiany podczas posiedzenia Wojewódzkiego Zespołu Zarządzania Kryzysowego. Spotkanie zwołał 5 maja wojewoda małopolski Krzysztof Jan Klęczar, a uczestniczyli w nim m.in. przedstawiciele PSP, policji, Lasów Państwowych, IMGW oraz 11 Małopolskiej Brygady Obrony Terytorialnej.

Pożar w Proszowicach pokazuje, jak groźne mogą być dziś nawet zdarzenia, które na początku wydają się „tylko” pożar traw. Przy suchej roślinności i sprzyjającym wietrze ogień potrafi w krótkim czasie objąć ogromny teren. W tym przypadku płomienie pojawiły się na polu suchych wysokich trzcin i zbliżyły do zabudowań, a strażacy musieli bronić czterech domów.

Problem dotyczy nie tylko pól i nieużytków, ale także lasów — susza, niska wilgotność ściółki i wiatr sprawiły, że sytuacja pożarowa w kraju

jest bardzo trudna, a w części nadleśnictw obowiązują już okresowe zakazy wstępu do lasu.

Pożar w Proszowicach został opanowany, ale służby nadal apelują o ostrożność. Wypalanie traw jest zabronione, a w obecnych warunkach nawet niewielkie źródło ognia może doprowadzić do niebezpiecznej sytuacji. Wystarczy chwila nieuwagi, aby płomień przeniosł się na pola, lasy, zabudowania gospodarcze albo domy.

Fot: OSP KSRG Biórków Wielki



ogłoszenia
drobne

OGŁOSZENIA

• KUPIE SAMOCHÓD LUB
MOTOCYKL Z OKRESU PRL
tel. 696-110-317

USŁUGI

• GAZY TECHNICZNE, MATERIAŁY
SPAŁALNICZE.
Atrakcyjne ceny, tel. 602-695-059

• WODA ŹRÓDLANA DLA TWOJE-
GO DOMU I FIRMY. Dostawa gratis!
tel. 886-773-658

**Szybka
Linia**
głos24



666 97 24 24

zadzwoń lub wyślij informację na Whatsappe

**Zgłoś zdarzenie, ciekawą informację
lub problem na Szybką Linie Głos24!**

głos24
PROSZOWICKI

Głos Proszowicki

ul. Rękawka 17
30-535 Kraków

www.glos24.pl

Redakcja:

tel. 12 269 90 31
e-mail:
redakcja@proszowicki.glos24.pl

Dział reklamy:

tel. 608 877 002
e-mail:
r.pioro@glos24.pl

Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia,
Drukarnia Sosnowiec

Głos Proszowicki
Miesięcznik regionalny.
ISSN 1898-0791.

Wydawca: Głos24 Media Sp. z o.o.
ul. Rękawka 17, 30-535 Kraków.

Redaktor naczelny: Mateusz Łysik

Foto: Agey, grafika: Mateusz Łysik,
Piotr Kulig

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
prawo do ich prerredagowania
i skracania.

Redakcja nie odpowiada za treść
zamieszczanych ogłoszeń.

Rozpowszechnianie materiałów
redakcyjnych bez zgody wydaw-
cy jest zabronione.

Ekologiczny transport od lat jest priorytetem Krakowa

Umowy ramowe na dostawę do 90 nowych niskopodłogowych i klimatyzowanych tramwajów, z których 65 wyjedzie na ulice już w latach 2028–2029, realizowany sukcesywnie plan zakupu 237 ekologicznych autobusów, w tym pierwszych pojazdów o napędzie wodorowym, innowacyjna usługa transportu na życzenie czy system długoterminowego wynajmu rowerów miejskich. Kraków udowadnia, że stawia na nowoczesny, ekologiczny transport.

Nowoczesny transport to podstawa funkcjonowania miasta, umożliwia sprawne przemieszczanie się nie tylko mieszkańców, ogranicza emisję zanieczyszczeń oraz hałas, co bezpośrednio wpływa na jakość życia. Ostatnie lata pokazują, że Kraków ma w tym zakresie sprawdzony plan, realizuje go z konsekwencją, przez co miasto staje się przyjazne dla mieszkańców i środowiska.

Tramwaje bezpieczne i wygodne dla każdego

Kraków unowocześnia tabor tramwajowy. W najbliższych latach na ulice wyjedzie m.in. 20 nowych pojazdów o długości ponad 43 m, najdłuższych i najbardziej oczekiwanych przez pasażerów Komunikacji Miejskiej w Krakowie.

Każdy z nowych tramwajów będzie miał niską podłogę, klimatyzację, monitoring, system informacji pasażerskiej dostosowany do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami: niewidomych i słabowidzących, a także platformę oraz wydzieloną przestrzeń dla wózka inwalidzkiego. Dodatkowo jeden z tych wagonów będzie wyposażony w specjalne baterie, które umożliwią przejazd bez korzystania z sieci

trakcyjnej na odcinku ok. 3 km. Będzie to pierwszy tak długi tramwaj z takim rozwiązaniem w Polsce.

MPK pozyskało na zakup tych pojazdów 824 mln zł z funduszy Unii Europejskiej, z czego 74 mln zł to dofinansowanie bezwrotne.

Priorytet Krakowa w tym zakresie się nie zmienia – to 100 proc. tramwajów niskopodłogowych, z klimatyzacją i nowoczesną informacją pasażerską. Jesteśmy coraz bliżej osiągnięcia tego celu.

Nowatorskim rozwiązaniem będzie również zamontowanie w każdym z tych składów urządzenia AED. Automatyczne defibrylatory montowane są także w tramwajach kursujących już po Krakowie dzięki inicjatywie podjętej w ramach budżetu obywatelskiego.

Autobus wodorowy przez ulice mego miasta mknie...

Równolegle trwa wymiana taboru autobusowego. Na liniach w najbliższym czasie zacznie kursować 37 autobusów elektrycznych (22 z nich są na etapie odbioru technicznego) oraz 10 autobusów wodorowych – pierwszych tego typu w historii miasta. Te ostatnie zaczną wozić pasażerów w połowie

2026 r. Na zakup tych łącznie 47 ekologicznych środków transportu publicznego Kraków otrzymał z funduszy UE 130 mln zł bezzwrotnej dotacji.

Dwa ostatnie lata w transporcie publicznym to również podpisanie umów na dostawę do 190 nowych autobusów spełniających najwyższą normę emisji spalin – Euro 6. W latach 2025–2026 takich pojazdów wyjechało na trasy w sumie 93. Dzięki temu udało się wycofać z ruchu wszystkie autobusy z silnikami Euro 5.

Flotą przyjazną środowisku dysponuje również drugi operator Komunikacji Miejskiej w Krakowie – firma Mobilis. W większości to pojazdy niskoemisyjne (m.in. autobusy na gaz ziemny), ale też zeroemisyjne (autobusy elektryczne).

Nowe autobusy i tramwaje są wygodniejsze i cichsze, co staje się zachętą dla mieszkańców i przyjezdnych do rezygnacji z korzystania z samochodów. Pomaga to zmniejszyć korki i emisję spalin.

„LajkBus”, czyli zamów autobus w aplikacji

Sukcesem okazało się uruchomienie na obszarze Skotnik usługi „LajkBus”. To system mikromobilności, który pozwala

na zamówienie przejazdu za pomocą specjalnej aplikacji. Pasażerowie mogą wybrać miejsce odbioru i docelową lokalizację spośród wyznaczonych punktów („wirtualne przystanki”).

Bardzo szybko „LajkBus” stał się popularny wśród mieszkańców, w ciągu pierwszego roku funkcjonowania przewiózł ponad 50 tys. pasażerów. Planowane jest utrzymanie usługi w Skotnikach oraz uruchomienie jej również w innych częściach Krakowa. Idea, żeby każdy mieszkaniec Krakowa miał przystanek w zasięgu krótkiego spaceru, staje się coraz bliższą realizacją.

Na dwóch kółkach przez Kraków

Z myślą o miłośnikach dwóch kółek, którzy wykorzystują je zarówno do jazdy rekreacyjnej, jak i do codziennych dojazdów do pracy i z powrotem, Kraków rozwija również „LajkBike”.

Długoterminowa wypożyczalnia miejska obecnie oferuje 1000 rowerów: 500 tradycyjnych i 500 elektrycznych, a jeszcze w tym roku system zostanie wzmocniony o kolejne 500 rowerów – 250 elektrycznych i 250 tradycyjnych. Jednoślady dostępne są dla mieszkańców Krakowa na

wynajem na okres od jednego do 6 miesięcy. Zainteresowanie systemem jest tak duże, że obecnie cała flota jest wynajęta lub zarezerwowana.

Rozszerzono też strefę użytkowania rowerów – LajkBike'ami można teraz jeździć nie tylko po Krakowie, ale też do sąsiednich gmin: Wieliczki, Zielonki, Skawiny.

Konsekwentne działania z myślą o mieszkańcach i środowisku

Ostatnie kilkanaście miesięcy to przyspieszenie prac nad budową metra. We wrześniu 2025 r. prezydent Aleksander Miszański zaprezentował studium kierunków rozwoju metra w Krakowie, które przewidują budowę dwóch linii M1 (Nowa Huta – Opatkowice) i M2 (Nowa Huta – Kurdwanów) o łącznej długości blisko 29 kilometrów oraz 29 stacji. W zasięgu tego środka transportu znajdzie się niemal 40 proc. mieszkańców Krakowa, a codziennie z metra skorzysta nawet 300 tysięcy pasażerów.

To będzie najważniejsza inwestycja, nie tylko w zakresie transportu publicznego, najbliższej dekady, która stanie się impulsem dla rozwoju całego Krakowa.

PROSZOWICE

Rozpoczyna się przebudowa ul. Kolejowej w Proszowicach

Burmistrz Grzegorz Cichy poinformował o rozpoczęciu pierwszego etapu przebudowy ul. Kolejowej w Proszowicach. Prace mają ruszyć w czwartek 21 maja. Inwestycję realizować będzie firma AGROBUD Zakład Usług Rolniczych i Budowlanych Wiesław Nowakowski.

Według przekazanych informacji roboty potrwać około trzech miesięcy. W tym czasie mieszkańcy muszą liczyć się z czasowymi utrudnieniami związanymi przede wszystkim z funkcjonowaniem parkingu przy ul. Kolejowej. W ramach czasowej organizacji ruchu przewidziano zamknięcie centralnego parkingu przy ul. Kolejowej.

Jednocześnie magistrat informuje, że ruch kołowy na samej ulicy pozostanie bez zmian. Bez zmian funkcjonować mają również przystanki

autobusowe oraz obowiązujące rozkłady jazdy komunikacji. Nie przewidziano także zmian dotyczących postoju taksówek. Punkt TAXI ma działać na dotychczasowych zasadach.

Zakres inwestycji obejmuje kilka etapów prac infrastrukturalnych i budowlanych. W pierwszej kolejności wykonane zostaną roboty ziemne oraz sieciowe związane z budową nowej kanalizacji deszczowej. Przewidziano również przebudowę sieci technicznych znajdujących się w rejonie parkingu.

Równolegle rozpocząć ma się budowa nowej wiaty peronowej, która będzie jednym z elementów modernizacji tej części miasta. Urząd zwraca się do mieszkańców i kierowców o zachowanie ostrożności w rejonie prowadzonych prac oraz stosowanie się do tymczasowego oznakowania.

Krzysztof Kwiecień, fot. Zdjęcie ilustracyjne



POWIAT

Przebudowa drogi powiatowej w Gniazdowicach



Powiat Proszowski realizuje inwestycję drogową w miejscowości Gniazdowice. Zadanie obejmuje modernizację odcinka drogi mającą na celu poprawę bezpieczeństwa oraz warunków komunikacyjnych dla mieszkańców i użytkowników trasy.

Całkowita wartość inwestycji wynosi 2 670 337,87 zł. Na realizację przedsięwzięcia Powiat Proszowski pozyskał dofinansowanie w wysokości 1 335 168,00 zł. Zakończenie rzeczowej realizacji zadania planowane jest do 30 września bieżącego roku.

Głównym celem inwestycji jest zwiększenie bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego, zarówno kierowców, jak i pieszych. Szczególny nacisk położono na poprawę warunków ruchu pieszego poprzez przebudowę poboczy na

odcinku objętym inwestycją. W ramach zadania zaplanowano przebudowę jezdni drogi powiatowej. Prace obejmą zfrezowanie istniejącej nawierzchni oraz wykonanie nowych warstw bitumicznych. Dodatkowo przewidziano renowację i odtworzenie rowów przydrożnych, co ma poprawić odprowadzenie pasa drogowego.

Przebudowa drogi powiatowej

Zakres inwestycji obejmuje również remont oraz przebudowę istniejących odcinków chodnika. W planach znajduje się także przebudowa i budowa przepustów pod zjazdami oraz wykonanie peronów. Realizacja zadania ma wpłynąć na poprawę komfortu podróżowania oraz codziennej komunikacji mieszkańców Powiatu Proszowskiego.

Krzysztof Kwiecień, fot. Zdjęcie ilustracyjne

Do lasu po spokój i zdrowie. Lasoterapia krok po kroku



Las to nie tylko grzyby, jagody i niedzielny spacer. Coraz popularniejsza staje się terapia lasem, czyli lasoterapia. Czym jest, jak ją stosować i od czego zacząć? Wyjaśniamy krok po kroku.

Co to jest lasoterapia?

Lasoterapia to spokojne, świadome przebywanie w lesie, które pomaga odpocząć, wyciszyć się i poprawić samopoczucie. Nie chodzi w niej o szybki marsz, liczenie kroków ani pokonywanie długich tras. Najważniejsze jest to, by wejść do lasu i się w nim zatrzymać: posłuchać ptaków, poczuć zapachy, popatrzeć na zielen, dotknąć kory drzewa i pozwolić sobie na chwilę bez pośpiechu.

To propozycja dobra dla seniorów, ale nie tylko dla nich. Korzystać mogą z niej osoby w każdym wieku, szczególnie ci, którzy potrzebują wyciszenia, redukcji napięcia i więcej kontaktu z naturą. Nie jest to cudowny lek ani zamiennik wizyty u lekarza, rehabilitacji czy leków. Może być jednak prostym wsparciem codziennego zdrowia i okazją do resetu.

Czym różni się od zwykłego spaceru?

Zwykły spacer po lesie też jest bardzo dobry. W lasoterapii chodzi jednak o coś więcej niż przejście trasy. Podczas zwykłego spaceru często idziemy po coś: po grzyby, po jagody, dla kroków, do konkretnego miejsca. W lasoterapii nie trzeba nigdzie dojść.

Można iść wolno, zatrzymać się przy drzewie, usiąść na ławce, posłuchać lasu albo przez chwilę patrzeć na światło między gałęziami. Nie chodzi o wynik, tylko o obecność. Najprościej mówiąc: lasoterapia zaczyna się wtedy, gdy przestajemy las „zaliczać”, a zaczynamy go naprawdę zauważać.

Skąd wzięła się ta idea?

Korzenie lasoterapii prowadzą do Japonii, gdzie od lat 80. XX wieku rozwija się praktyka shinrin-yoku, czyli „kąpiele leśnych”. Chodzi w niej o zanurzenie się w atmosferze lasu: spokojne oddychanie, słuchanie, patrzanie, dotykanie i bycie tu i teraz.

Dziś kąpiele leśne i lasoterapia są znane także w Polsce. Jedną z najważniejszych popularyzaterek tej praktyki jest dr Katarzyna Simonienko, lekarka psychiatrii, przewodniczka kąpiele leśnych i autorka książek o terapii lasem. W rozmowie z OKO.press podkreślała, że „kąpiel leśna to profilaktyka, dbanie o dobrostan, relaksacja i przyjemność”.

Badania nad kontaktem z naturą pokazują, że regularne przebywanie w zieleni może wspierać dobre samopoczucie. Często przywołuje się zasadę dwóch godzin tygodniowo. Nie musi to być jedno długie wyjście.

Wspólny las w Małopolsce

W Małopolsce niemal każdy ma swój ulubiony las: Las Wolski, Puszcę Niepołomicką, lasy koło Kleszczowa, Tenczynka, Myślenic, Tarnowa, Nowego Sącza albo rodzinnej miejscowości. Chodziliśmy

tam z dziećmi, wnukami, z psem, po grzyby, na jagody albo po prostu „się przejść”. Lasoterapia zachęca, żeby spojrzeć na ten sam las inaczej: jak na miejsce, które pomaga odzyskać spokój.

Ten lokalny wymiar dobrze pokazuje akcja „Wspólny Las”, obywatelskie święto lasu organizowane wokół Międzynarodowego Dnia Lasów. W 2026 roku odbyła się szósta edycja wydarzenia, a jej hasłem było „Las i psychika”. Organizatorzy przypominali, że potrzebujemy prawdziwego kontaktu z przyrodą: zapachu igliwia, wilgotnej ziemi, śpiewu ptaków – czepania z lasu wszystkimi zmysłami.

Z inicjatywę promuje m.in. Anna Treit, architektka, działaczka na rzecz ochrony przyrody i praw zwierząt, inicjatorka powstania rezerwatu Kleszczowskie Wąwozy oraz jedna z osób współtworzących „Wspólny Las”. W rozmowie z Głos24 w podca-

ście „Ósma za siedem” mówiła: „To jest zupełnie inny sposób przeżywania lasu”. W innym fragmencie dodała krótko: „Las daje zatrzymanie”.

Jak zacząć?

Najlepiej bardzo prosto. Wybierz znane, bezpieczne miejsce. Nie musi to być dziki las ani długa trasa. Dobre będą leśne alejki, cichy park, Las Wolski, Puszcza Niepołomicka albo lokalny las z wygodną ścieżką. Można znaleźć ławkę, lub wziąć ze sobą koc lub matę, aby usiąść lub się położyć.

Po wejściu do lasu warto zrobić coś, co bywa najtrudniejsze: zwolnić. Przez pierwsze minuty nie rozmawiać, nie robić zdjęć, nie sprawdzać telefonu. Posłuchać. Potem rozejrzeć się uważnie: zobaczyć zielen, światło między drzewami, drobny mech, różnorodną liście, chropowate pnie, ślady zwierząt. Poczuć zapach lasu.

Warto też „poczuć las”: położyć dłoni na korze drzewa, dotknąć szyszki, liścia albo trawy. Nie trzeba robić nic niezwykłego. Wystarczy pozwolić sobie na spokojne bycie w miejscu, które zwykle mijamy w pośpiechu lub skoncentrowani na czymś innym.

A co z kleszczami, dzikami, zgubieniem się?

Obawy są naturalne, zwłaszcza u osób starszych. Lasoterapia nie polega jednak na ryzykowaniu. Ma być spokojna i bezpieczna.

Kleszcze są realnym zagrożeniem, dlatego trzeba się przygotować: założyć długie spodnie, pełne buty, jasne ubranie i użyć środka odstraszającego owady. Lepiej unikać wysokiej trawy i gęstych zarośli. Po powrocie należy dokładnie obejrzeć ciało.

Dzikich zwierząt nie trzeba się panicznie bać, ale trzeba zachować rozsądek. Nie podchodzimy, nie karmimy, nie robimy zdjęć z bliska, nie dotykamy młodych zwierząt. Gdy spotkamy dziką, spokojnie się oddalamy.

Przed zgubieniem się najlepiej chroni prosty plan: znana trasa, telefon w kieszeni, informacja dla bliskich, dokąd idziemy i kiedy wrócimy. Na początek lepiej nie wybierać odludnych ścieżek.

Ile czasu potrzeba?

Nie trzeba zaczynać od długich wypraw. Na początek wystarczy 20–30 minut, dwa lub trzy razy w tygodniu. Z czasem można wydłużać spacer, jeśli ciało dobrze reaguje. Dobrym celem są około dwie godziny tygodniowo spędzone w naturze, ale nie warto robić z tego kolejnego obowiązku.

Najważniejsza jest regularność i uważność. Nawet krótki spacer może wiele zmienić, jeśli naprawdę zwolnimy i odłożymy na bok codzienny pośpiech. Las to nie tylko grzyby. To także oddech, cisza i zwykły zachwyt nad przyrodą. Warto spróbować.

Marzena Gitler, foto: depositphotos.pl



BASENY MINERALNE
SOLEC-ZDRÓJ

ŹRÓDŁO ZDROWIA I RELAKSU W TWYM ZASIĘGU



Zdrowie

- Jedyny w Polsce basen solankowo – siarczkowy
- Nowoczesna przychodnia rehabilitacyjna z kąpielami w najsilniejszej na świecie wodzie siarczkowej.

tel.: 41 377 65 55



Relaks

- basen rekreacyjny z wodą mineralną i urządzeniami masującymi
- Profesjonalne saunarium z jacuzzi zewnętrznym i wypoczywalnią

tel : 41 377 65 65

Baseny Mineralne Solec - Zdrój, ul. Partyzantów 18, 28-131 Solec-Zdrój, tel. 41 377 65 65, email: recepcja@basenymineralne.pl, www.basenymineralne.pl, zapraszamy 7 dni w tygodniu!



KAZIMIERZA WIELKA

Wyjątkowy jubileusz w Kazimierzy Wielkiej

Mieszkanka Kazimierzy Wielkiej Pani Janina Nocoń, obchodziła swoje 100. urodziny. Z tej wyjątkowej okazji jubilatkę odwiedzili m.in. Burmistrz Miasta i Gminy Kazimierza Wielka-Adam Bodzioch, jego Zastępca – Łukasz Maderak oraz Kierownik KRUS-u w Kazimierzy Wielkiej – Mariusz Szmítke.

Pani Janina Nocoń z domu Misiaszek urodziła się 15 maja 1926 roku w Swoszowicach w gminie Czarnocin. Dzieciństwo i młodość spędziła w rodzinnej miejscowości, którą do dziś z uśmiechem nazywa „wsią – workiem”, ze względu na jedną drogę wjazdową i wyjazdową. Już od najmłodszych lat pomagała rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa.

W 1945 roku poślubiła Władysława w Kościele Parafialnym w Czarnocinie. Rok później małżonkowie przeprowadzili się do Kazimierzy Wielkiej, która stała się ich ukochanym miejscem do życia. Początkowo zamieszkała na „Pagórku”, gdzie pani Janina prowadziła sklep z materiałami tekstylnymi.

W latach 50. wraz z mężem wybudowali dom przy ulicy Gruszkowej na „Ogrodach”, gdzie mieszka do dziś. Mąż pracował w Cukrowni Łubna, natomiast pani Janina poświęciła się wychowaniu trójki dzieci – synów Jana i Henryka oraz córki Marii. Dziś pani Janina otoczona jest kochającą rodziną – doczekała się 5 wnucząt oraz 7 prawnuków. Najmłodszą prawnuczkę Izę i prababcię Janinę dzieli dokładnie 100 lat.

— Pani Janinie składamy jeszcze raz najserdeczniejsze życzenia – dużo zdrowia, pogody ducha oraz kolejnych lat spędzonych w gronie najbliższych. — przekazują władze Kazimierzy Wielkiej.

Inf/Fot: UMiG w Kazimierzy Wielkiej



RADZIEMICE

Wybory władz Oddziału Gminnego ZOSP RP w Radziemicach

W piątek 8 maja, w Radziemicach odbył się Zjazd Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP. Spotkanie było okazją do podsumowania działalności organizacji w ostatnich pięciu latach oraz wyboru władz na kadencję 2026–2031.

Zjazd zgromadził delegatów reprezentujących jednostki OSP z terenu gminy. Podczas obrad dokonano oceny dotychczasowej pracy zarządu, przeanalizowano stan gotowości bojowej jednostek oraz omówiono kierunki dalszego rozwoju i działalności strażyaków ochotników. Obrady otworzył prezes Oddziału Gminnego dh Marek Słowiński. W swoim wystąpieniu podziękował druhowi i druhom za zaangażowanie społeczne, służbę na rzecz mieszkańców oraz aktywną działalność prowadzoną w minionej kadencji.

W trakcie spotkania podkreślano rozwój jednostek OSP, systematyczne doposażanie ich w nowoczesny sprzęt ratowniczo-gaśniczy oraz udział strażaków w akcjach ratowniczych, szkoleniach i działaniach profilaktycznych. Zwrócono również uwagę na organizację wydarzeń lokalnych oraz współpracę z mieszkańcami, samorządem gminnym i Państwową Strażą Pożarną.

Szczególne miejsce podczas obrad poświęcono działalności Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Podkreślono ich aktywność podczas szkoleń, ćwiczeń oraz zawodów sportowo-pożarniczych, w których młodzi strażacy odnoszą sukcesy. Jak zaznaczano,

Konto JUNIOR

Ty kontrolujesz, dziecko bankuje u siebie

- Ozł za konto i kartę
- 5% oprocentowanie do kwoty 3000zł
- Wiek: 7-13 lat

Kredyt OBROTOWY

na zakup rzeczowych środków do produkcji rolnej

- Kwota do 10 000 zł na 1ha
- Okres spłaty do 24 miesięcy
- Oprocentowanie stałe 7,20% do 12 miesięcy
- Oprocentowanie stałe 7,70% do 24 miesięcy

Zapraszamy do kontaktu w naszych oddziałach:

Proszowice – ul. Krakowska 53, 32-100 Proszowice • Niegardów – Niegardów 44, 32-104 Koniusza • Radawice – 32-222 Radawice 50 • Skalbierz – ul. M. Reja 3, 28-530 Skalbierz • Wawrzeńczyce – 32-125, Wawrzeńczyce 468

TWÓJ BANK – WSPIERAMY POLSKIE ROLNICTWO

działalność MDP daje nadzieję na kontynuowanie tradycji pożarniczych i dalszy rozwój jednostek OSP w przyszłości.

Po przedstawieniu opinii komisji rewizyjnej delegaci udzielili absolutorium ustępującemu zarządowi. Następnie przeprowadzono wybory nowych władz Oddziału Gminnego ZOSP RP oraz Komisji Rewizyjnej. Funkcję prezesa ponownie i jednogłośnie powierzono dh Markowi Słowińskiemu. Po wyborze podziękował on za okazane zaufanie i zadeklarował dalszą współpracę na rzecz rozwoju jednostek OSP i MDP oraz poprawy bezpieczeństwa mieszkańców gminy.

Prezesem został Marek Słowiński. Funkcje wiceprezesów powierzono: Szczepanowi Wcisło, Marcinowi Mazurkowi, Krystianowi Głuszczykowi, Wojciechowi Zarębie, Tomaszowi Porębskiemu oraz Anecie Kubińskiej. Sekretarzem został Piotr Łakomy, natomiast funkcję skarbnika objęła Ewa Catek. Komentem gminnym został Grzegorz Rolek, a jego zastępcami wybrano Zbigniewa Najdę, Mieczysława Nowaka oraz Artura Kupidłę.

W skład zarządu weszli także: Jan Szarawara, Mariusz Frączek, Wojciech Janczyk, Kamil Łakota, Paweł Kramarz, Piotr Wcisło oraz Grzegorz Wawrzeń. Delegaci wybrali również przedstawicieli do Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP.

Zgodnie z uchwałą zostali nimi: Marek Słowiński, Piotr Łakomy, Grzegorz Rolek oraz Szczepan Wcisło.

Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej został Janusz Knop. Funkcję sekretarza objął Grzegorz Wawrzeń, a członkami komisji zostali Paweł Kramarz oraz Piotr Wcisło. W obradach uczestniczyli między innymi prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP dh Marcin Gawel oraz Komendant Powiatowy PSP w Proszowicach st. bryg. Zbigniew Kwinta.

Krystian Kwiecień, fot: UG w Radziemicach





Kredyt Szybka Gotówka

Dla Klienta, który nie posiada u nas kredytów*

Najczęściej wybierany kredyt przez naszych Klientów

Na podstawie liczby udzielonych przez nas kredytów detalicznych w latach 2024–2025

Gwarancja stałej raty

Przykład miesięcznej raty

Kwota kredytu	Okres kredytowania w latach				
	1	2	3	4	5
5 000	435	228	159	124	104
10 000	870	457	318	249	208
20 000	1740	914	636	498	415
30 000	2610	1371	954	747	623



RRSO 10,58%

Provizja i opłata 0%, oprocentowanie stałe ze splatą do 1 roku 8%, powyżej 1 roku 9%, okres splaty do 5 lat, kwota do 60 000 zł.

*Dotyczy Klienta, który na moment złożenia wniosku kredytowego nie posiada kredytów w Banku Spółdzielczym w Słomnikach o charakterze gotówkowym, a jako właściciel lub współmałżonek właściciela gospodarstwa rolnego nie korzysta z kredytu obrotowego na finansowanie bieżącej działalności rolniczej udzielanego w zryczałtowanej wysokości.

Roczna rzeczywista stopa oprocentowania (RRSO) dla „Klientów nieposiadających kredytów” na dzień 1.01.2026 r. wynosi 10,58% przy następujących założeniach: całkowita kwota kredytu 22 000,00 zł (bez kredytowanych kosztów); okres kredytowania 24 miesiące; stałe oprocentowanie kredytu 9% w skali roku; 24 równe raty miesięczne (annuitetowe); 23 raty po 1004,62 zł i 24 rata wyrównawcza w kwocie 1004,68 zł. Całkowity koszt kredytu 2349,79 zł, w tym: suma odsetek w całym okresie kredytowania 2110,94 zł, opłata przygotowawcza 0% kwoty kredytu 0,00 zł, prowizja za udzielenie kredytu 0% kwoty kredytu 0,00 zł, dobrowolne ubezpieczenie Kredytobiorcy na wypadek śmierci na przykładzie SALTUS TU na Życie S.A. ze składką płatną jednorazowo za cały okres kredytowania obliczoną dla mężczyzny w wieku 55 lat 238,85 zł. Całkowita kwota do zapłaty 24 349,79 zł. Wysokość kredytu uzależniona jest od wyniku oceny zdolności kredytowej. Informacja nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 k.c. Kalkulacja została dokonana na reprezentatywnym przykładzie. Dobrowolne ubezpieczenie oznacza, że nie jest wymagane przy ubieganiu się o kredyt. Jest przykładem, jak można dodatkowo zabezpieczyć kredyt.



Centrala: 32-090 Słomniki, ul. Żeromskiego 1A, tel. 12 388 15 57, Oddział w Radziemicach: 32-107 Radziemice 74, tel. 12 385 60 03, Oddział w Iwanowicach Dworskich: 32-095 Iwanowice Dworskie, ul. Jurajska 11, tel. 12 388 40 44, www.bs-slomniki.com.pl



KOSZYCE

Ponad milion złotych na bezpieczeństwo i infrastrukturę w Koszycach

Gmina Koszyce realizuje kolejne inwestycje związane z poprawą bezpieczeństwa mieszkańców oraz rozwojem lokalnej infrastruktury. Samorząd pozyskał środki zarówno na zakup nowego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla jednostki OSP Książnice Wielkie, jak i modernizację drogi w miejscowości Witów.

Gmina Koszyce bierze udział w projekcie partnerskim „Bezpieczna Małopolska – Bon

na ratowanie – Straż Pożarna – Etap II”, realizowanym w ramach programu Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021–2027. Całkowita wartość projektu, obejmującego wszystkich partnerów, wynosi ponad 24 miliony złotych. Dofinansowanie z Funduszy Europejskich dla Małopolski stanowi ponad 15,6 miliona złotych, natomiast wkład własny partnerów przekracza 8,4 miliona złotych.

W ramach przedsięwzięcia do Ochotniczej Straży Pożarnej w Książnicach Wielkich trafi

nowy średni samochód ratowniczo-gaśniczy. Wartość zadania wynosi 1 038 120 złotych, z czego 674 778 złotych stanowi dofinansowanie z programu Fundusze Europejskie dla Małopolski. Wkład własny Gminy Koszyce wyniesie 363 342 złote.

Nowoczesny pojazd ma zwiększyć skuteczność działań ratowniczych prowadzonych przez strażaków oraz poprawić bezpieczeństwo mieszkańców gminy. Inwestycja ma również zapewnić druhom lepsze warunki pracy podczas akcji ratowniczo-gaśniczych.

400 tysięcy złotych na modernizację drogi w Witowie

Gmina Koszyce otrzymała również wsparcie finansowe w wysokości 400 tysięcy złotych w ramach środków budżetu Województwa Małopolskiego związanych z wyłączeniem

z produkcji gruntów rolnych w 2026 roku – etap I. Pozyskane środki zostaną przeznaczone na modernizację blisko 2-kilometrowego odcinka drogi w miejscowości Witów. Jak podkreśla samorząd, trasa ma duże znaczenie zarówno dla mieszkańców i rolników, jak również dla bezpieczeństwa przeciwpowodziowego gminy.

Realizacja inwestycji ma poprawić komfort dojazdu, zwiększyć bezpieczeństwo użytkowników drogi oraz usprawnić komunikację na tym odcinku. Władze gminy podziękowały Zarządowi Województwa Małopolskiego, za przyznane wsparcie finansowe. Samorząd zaznacza, że obie inwestycje są kolejnym krokiem w kierunku poprawy jakości infrastruktury oraz zwiększania bezpieczeństwa mieszkańców Gminy Koszyce.

Krzysztof Kwiecień, fot. UMig w Koszycach



KONIUSZA

Umowa podpisana. Ruszy remont drogi Wronin – Wroniec – Wierzbno

Podpisano umowę na realizację inwestycji drogowej obejmującej remont odcinka Wronin – Wroniec – Wierzbno. Zadanie dotyczy blisko 2,7 kilometra drogi i ma poprawić bezpieczeństwo oraz komfort codziennego użytkowania trasy przez mieszkańców i rolników korzystających z lokalnego układu komunikacyjnego.

Zakres inwestycji obejmuje wykonanie nowej nawierzchni bitumicznej. W miejscach, gdzie będzie to konieczne, przeprowadzona zostanie również wymiana podbudowy drogi. Prace będą dotyczyć także infrastruktury towarzyszącej, w tym chodników, poboczy, wiat przyśankowych, rowów, przepustów oraz skarp.

W ramach zadania wykonane zostanie również oznakowanie zgodne ze stałą organizacją ruchu.

Realizatorem inwestycji będzie firma Prima-Kop z Niegardowa. Całkowita wartość zadania wynosi 3 433 460,50 zł brutto. Inwestycja uzyskała dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Modernizowany odcinek ma duże znaczenie dla mieszkańców miejscowości Wronin, Wroniec i Wierzbno. Droga wykorzystywana jest nie tylko w codziennym ruchu lokalnym, ale również jako trasa dojazdowa do pól uprawnych, gospodarstw i posesji. Po zakończeniu prac droga ma być bezpieczniejsza, bardziej funkcjonalna i wygodniejsza dla wszystkich użytkowników.

Krzysztof Kwiecień



agricola italiana

agrojurek.pl

AGROJUREK
maszyny rolnicze

IMPORTER

AGRO JUREK SP. Z O.O.
KOCMYRZOWSKA 207
32-010 SULECHÓW
/ Małopolska /

biuro@agrojurek.pl
tel: 515 199 539
czesci@agrojurek.pl
tel: 519 333 639
www.agrojurek.pl
www.czesci.agrojurek.pl

Alliance Green Services®
GLOBAL VALUE ADDED PROVIDER

NOWA JAKOŚĆ KRUSZYW
Kruszywa drogowe AGS
z żużli wielkopiecowych i stalowniczych,
kruszywa przemysłowe:
zróżnicowany asortyment | w ciągłej sprzedaży
profesjonalna obsługa małych zamówień,
jak i dużych projektów inwestycyjnych

PROMOCJA I
Specjalna cena na kruszywa pod kostkę brukową 0/11 W i 11/31 W.

Hałda-Pleszów:
Kraków, ul. Igołomska 28a
733 823 422 | 733 823 461 | 502 498 094
Zapraszamy pon - pt: 6:30 - 17:30
www.kruszywaag.com
Honorujemy karty płatnicze

ogłoś się

608 877 002

Jak miasteczko z Małopolski stało się stolicą kraju?

Był taki zaskakujący moment w historii Polski, że przez kilka miesięcy stolicą kraju był... Biecz. Tak przynajmniej się utarło. Miasteczko z obecnego powiatu gorlickiego miało być przez pewien czas siedzibą króla. Jak właściwie do tego doszło?

Przez blisko 200 lat Polska była podzielona na dzielnice, czego pomysłodawcą był Bolesław Krzywousty. Ówczesny książę wprowadził ten podział między swoich synów, a rozpoczął się on w 1138 roku. Niecałe 100 lat po oficjalnym wprowadzeniu rozbicia dzielnicowego, na świat przyszedł Władysław I Łokietek.

Połączenie tych dwóch wydarzeń jest dość istotne. Przez sporą część swojego życia Łokietek spędził na próbie zjednoczenia kraju, jak to miało miejsce przed podziałem. Przez lata udało mu się przejmować część regionów, jak Sandomierz, czy Pomorze, choć ta druga lokacja była przez długi czas „gorącym kartoflem”. Często Krzyżacy rościli sobie prawo do tego terenu, a finalnie na pewien czas go przejęli.

Kraków będący ówczesną stolicą kraju, został w 1311 roku przejęty przez buntowników. Przez chęć złączenia kraju miały podnieść się podatki, za co byli źli przeciwnicy Łokietka. Kolejną sprawą była utrata Pomorza, co także wpływało na finanse mieszkańców stolicy. Na czele buntu przeciwko zastanej sytuacji, był wójt krakowski Albert, czyli ówczesny władca Krakowa.

To właśnie wtedy, od września 1311, do kwietnia 1312 Biecz miał zostać uznany za nieoficjalną stolicę Polski. Przyczyną tego stanu rzeczy był fakt, iż Władysław Łokietek wraz z całym swoim dworem uciekł z Krakowa przed buntownikami. Inna sprawa, że nawet jeśli to była prawda, to nie był on wtedy królem Polski. W każdym razie na ponad pół roku miał osiąść w Bieczu.

W międzyczasie stolica została przejęta, ale Zamek Królewski na Wawelu został obroniony przez pozostałe na miejscu wojska, które były wierne Łokietkowi. Inne miasta z regionu wsparły buntowników, choć fakt, że nie udało się przebić murów Wawelu, wprowdzał ich w niepewność co do tego, czy uda się w pełni przejąć miasto.

Albert liczył na militarne wsparcie ze strony innego przeciwnika Łokietka, czyli Bolko I opolskiego. Finalnie opozycjonista się przeliczył. W tym czasie Władysław zdążył opuścić Biecz

i odbił utracony w międzyczasie Sandomierz. Łokietek mając już większe możliwości, dzięki wsparciu z Węgier dotarł do Krakowa. Na miejscu zmusił Bolko I do opuszczenia miasta, co ten uczynił. Ku zaskoczeniu wszystkich wracając do Opola porwał on... Alberta. Tego samego, z którym miał współpracować w całkowitym przejściu stolicy.

Zdobycie Krakowa przez Władysława Łokietka stanowiło ważną cezurę czasową dla miasta. Albert był ostatnim wójtem, bowiem po całym buncie mieszczan wprowadzono do stolicy radę miejską oraz burmistrza. Tych, którzy przejęli miasto, skazano na różne kary. Część została stracona poprzez powieszenie, inni z kolei potracili swoje majątki. Miało nawet dochodzić do mordowania Niemców, którzy w tamtym czasie mieszkali w Krakowie, a jednocześnie nie znali języka polskiego. Sam pomysłodawca buntu, czyli Albert spędził kilka lat w opolskim więzieniu, z którego został najpewniej wykupiony przez rodzinę w 1317 roku. Po wyjściu na wolność trafił do Pragi, gdzie zmarł.

Biecz miał w tej historii odegrać rolę strategiczną. To właśnie w mieście wchodzącym obecnie w skład powiatu gorlickiego zbierano siły i ludzi, by móc po blisko 200 latach zjednoczyć naród. Trzy lata po śmierci przywódcy buntowników Władysław Łokietek został koronowany na króla Polski (jako pierwszy na Wawelu), w dodatku przedostatniego z dynastii Piastów. Po nim był tylko jego syn, Kazimierz III Wielki.

Opowieść o tym czy Biecz stał się stolicą, wydaje się kolejną z legend tamtego okresu historii. Przykładowo pod Olkuszem istnieje tak zwana „Grota Łokietka”, w której to również władca miał się ukrywać, na co też nie ma jednoznacznych dowodów. Nie mniej każda legenda ma jakieś ziarno prawdy.

Krystian Kwiecień, fot: Zdjęcie ilustracyjne



Poeta umierał w męczarniach w domu pod Krakowem. „Miał twarz zapadłą, poczerniałą i wyschłą”

W przyszłym roku minie dokładnie 120 lat od śmierci Stanisława Wyspiańskiego. Poeta znany w głównej mierze z „Wesela” ostatnie miesiące życia spędził w podkrakowskiej miejscowości Węgrzce, będące obecnie w gminie Zielonki.

Stanisław Wyspiański większość życia spędził w Krakowie, gdzie uczęszczał między innymi do Akademii Sztuk Pięknych. Jego nauczycielem był sam Jan Matejko. Kilkukrotnie zmienił adres zamieszkania, aż ułokował się pod adresem Krowoderska 79, gdzie spędził 5 lat. Właśnie w tym lokum ukończył między innymi „Wesele”, które ujrzało światło dzienne w 1901 roku. Namalował też kilka obrazów i napisał inne dzieła. W 1906 roku, mając 37 lat przeniósł się do miejscowości Węgrzce. Zakupił tam dom gdzie zamieszkał wraz z liczną rodziną.

W 1900 roku wziął ślub z Teodorą Teofilą Pytko, która pochodziła z miejscowości Konary, będące obecnie częścią miasta Żabno z powiatu tarnowskiego. Jeszcze przed ślubem urodziła Wyspiańskiemu dwoje dzieci: Helenę oraz Mieczysława. Kobieta miała także syna Teodora z poprzedniego związku. Gdy zostali małżeństwem para doczekała się jeszcze kolejnego potomka, Stanisława.

Cała rodzina przeniosła się do Węgrzec. Tam artysta rzadko tworzył. Od dłuższego czasu miał też gorszą passę w życiu osobistym. Pomimo sukcesu zawodowego jakim okazało się „Wesele”, Wyspiański miał spore problemy zdrowotne. Od 1898 roku chorował bowiem na kiłę, która go wyniszczała, odbierając przy tym siły do działania. Do jego domu przychodzili znajomi poeci, w tym przyszły noblista Władysław Reymont, który tamten okres życia Wyspiańskiego wspominał następująco:

— (...) wyglądał strasznie, podobien był do Piotrowina, miał twarz zapadłą, poczerniałą i wyschłą, prawą rękę w bandażach, a lewą władał tylko częściowo, głos obcy, niewyraźny, a tylko oczy były jeszcze dawne, oczy jasnoniebieskie, władcze i mądre, oczy pełne błyskawic i woli nieugiętej, hetmanie oczy walki. — napisał na temat swojego kolegi w „Ostatnich odwiedzinach u Wyspiańskiego” Władysław Reymont.

Stan zdrowia Wyspiańskiego się pogarszał. Obecnie kiła, choć ma wiele odmian i może wrócić do organizmu chorego, generalnie jest uleczalna przez antybiotykoterapię. Poeta zmarł 28 listopada 1907 roku, czyli blisko czterdzieści lat przed pierwszą powszechną dystrybucją antybiotyków. Spoczął w Krakowie w kościele na Skalce. Życie Stanisława Wyspiańskiego trwało jak na obecne standardy dość krótko, miał bowiem 38 lat. Teofila rok po śmierci męża ponownie wzięła ślub, tym razem z Wincentym Waśko.

Nie jest jednak tak, że Stanisław Wyspiański w Węgrzcach nic nie stworzył. To właśnie tam napisał swoje dwa ostatnie dramaty: „Zygmunt II August”, który został dokończony i opublikowany już po śmierci pisarza, a także „Juliusz II”, który traktował o papieżu z okresu XVI wieku. Przez całą swoją karierę malował i nie inaczej było w latach naznaczonych chorobą. To właśnie w Węgrzcach stworzył ostatni i bodaj najsłynniejszy swój autoportret, który dziś jest w zbiorach krakowskiego muzeum narodowego.

Dom rodzinny, w którym poeta mieszkał wraz z rodziną nie przetrwał próby czasu. Został rozebrany w 1914 roku na początku I wojny światowej decyzją austriackich wojsk. Chodziło im jedynie o zwiększenie pola ostrzału lokalnego fortu. Dziś na pamiątkę okresu zamieszkania w miejscowości słynnego poety stoi obelisk, który został postawiony w miejscu starego domu Wyspiańskiego.

Krystian Kwiecień, fot: Szymon Balicer / Cyfrowe Muzeum Narodowe w Warszawie





Zielony Stragan

owoce
warzywa
soki

przetwory
bakalie
kiszonki

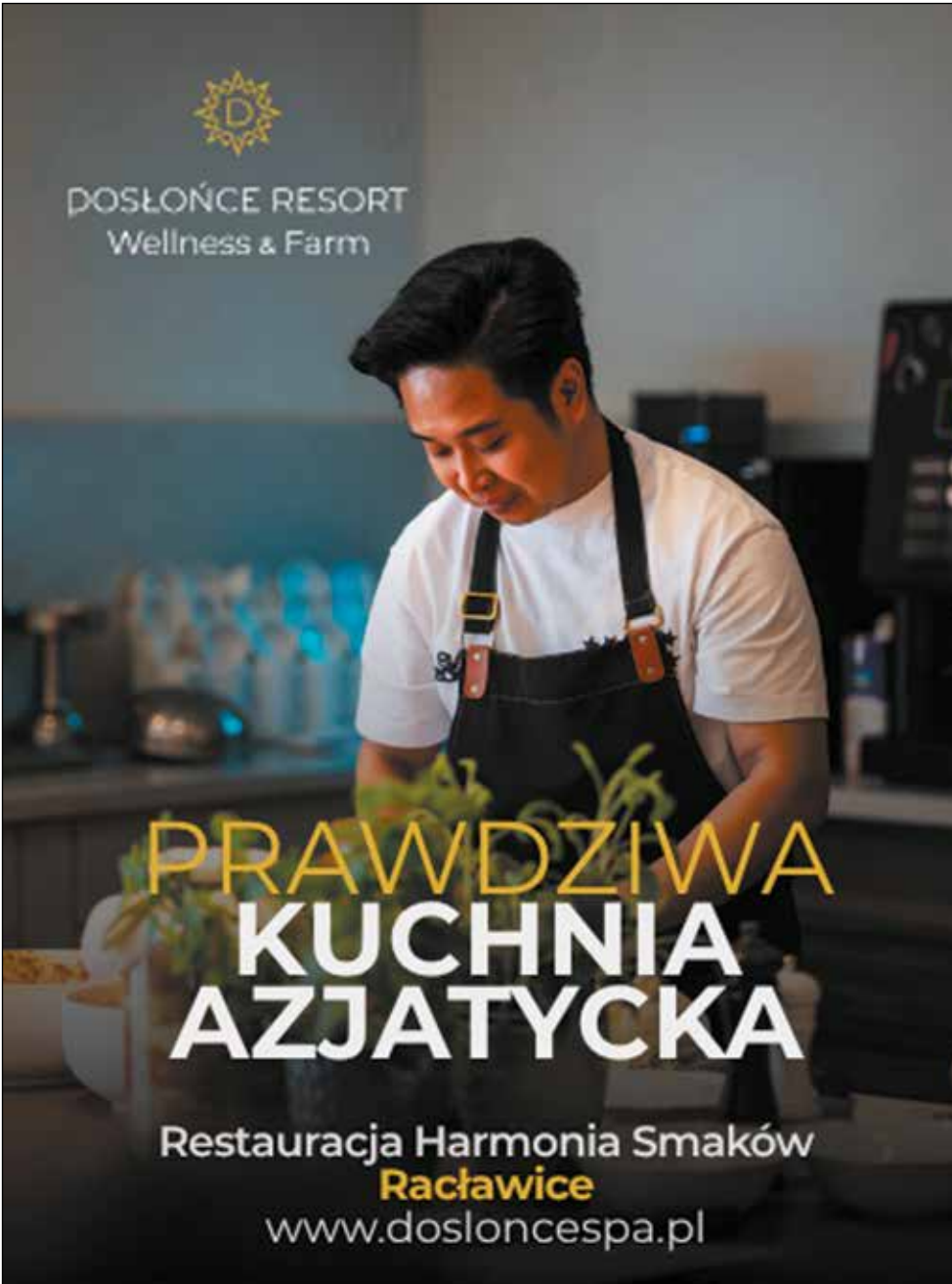
i wiele więcej!

Jakubowice 77

godziny otwarcia
pn. - pt.
7:00 - 20:00
sobota
7:00 - 16:00



Sprawdź
najświeższe
okazje!



DOSŁONCE RESORT
Wellness & Farm

**PRAWDZIWA
KUCHNIA
AZJATYCKA**

Restauracja Harmonia Smaków
Raławice
www.dosloncespa.pl



**AUTO
DETAILING**
STUDIO PIELĘGNACJI AUT

- MYCIE RĘCZNE - DETAILINGOWE
- KOMPLEKSOWE CZYSZCZENIE, OZONOWANIE WNĘTRZ
- POLEROWANIE LAKIERU
- APLIKACJA POWŁOKI CERAMICZNEJ LUB WOSKU
- RENOWACJA REFLEKTORÓW
- PRANIE TAPICERKI MATERIAŁOWEJ
- DETAILING DO SPRZEDAŻY
- **APLIKACJA FOLII OCHRONNEJ PPF**

**NIE LUBISZ SPRZĄTAĆ SAMOCHODU?
ZROBIMY TO ZA CIEBIE!**

**DETAILING WNĘTRZA WRAZ Z PRANIEM FOTEŁI
CZYŚCIMY KAŻDY NAJDROBNIEJSZY ELEMENT**

Prusy, ul. Podmiejska 7 (przy rondzie)
Godziny otwarcia: Pn-pt 9-18 | Sb 9-16

600 834 983 **f Bipi Detailing** **bi_pi_detailing**

RAZEM MOŻEMY DAĆ DZIECIOM DOM

Artykuł sponsorowany

*Rodzina zastępcza to jedna z najpiękniejszych Misji,
jaką może podjąć każdy z nas.*

**Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Proszowicach,
pilnie poszukuje kandydatów do prowadzenia rodziny
zastępczej. Deklarujemy Pełne Wsparcie oraz Pomoc.**

Pieczą zastępczą to przede wszystkim Dobro Dziecka, stabilne warunki życia, poczucie bezpieczeństwa, oraz zaspokojenie potrzeb emocjonalnych, bytowych i edukacyjnych.

Olbrzymim wyzwaniem dla PCPR-ów, są obecnie znaczne braki miejsc w pieczy zastępczej, które wymagają specjalistycznego przygotowania.

Od lat Powiaty borykają się z brakiem nowych kandydatów na rodziny zastępcze.

Pieczą Zastępczą to nie tylko szukanie nowych rodzin, ale także wspieranie obecnych opiekunów poprzez szkolenia, grupy wsparcia, pomoc psychologiczną oraz ogólnorozumiane wsparcie.

Promowanie rodzin zastępczych ma na celu również, zwiększenie świadomości społecznej, oraz wsparcie dotychczasowych rodzin.

30 maja obchodzony jest DZIEŃ RODZICIELSTWA ZASTĘPCZEGO którego celem jest promowanie i rozwijanie rodzinnej pieczy zastępczej w Polsce.

Rodzicielstwo zastępcze to jedna z najpiękniejszych misji, jaką może podjąć każdy człowiek.

Rodzice zastępczy to nie tylko opiekunowie, ale również nauczyciele i przewodnicy, mający wpływ na rozwój emocjonalny, społeczny i edukacyjny swoich wychowanków.

Nie wahajcie się. Dajcie szansę na lepsze życie, na miłość i bezpieczeństwo, na które zasługują małe dzieci.

Niech Wasza decyzja, przyniesie radość i spełnienie zarówno Wam, jak i dzieciom, które czekają na ciepło rodziny.

PCPR w Proszowicach

pcpr@pcpr.proszowice.pl

tel: 517 847 661